

Cândido Godói – brazylijskie miasto bliźniąt

26 czerwca 2025

Na brazylijskiej prowincji, wśród zielonych wzgórz stanu Rio Grande do Sul, znajduje się niewielkie miasteczko, które od dziesięcioleci budzi zainteresowanie genetyków, demografów i dziennikarzy. To Cândido Godói – miejsce, które zyskało przydomek „miasta bliźniąt”.



W niektórych jego częściach, szczególnie w dzielnicy Linha São Pedro, rodzi się znacznie więcej bliźniąt niż gdziekolwiek indziej w Brazylii. Skąd ta niezwykłość? Czy to efekt eksperymentów nazistowskich, jak głosi lokalna legenda, czy raczej ślad historii genetycznej osadników?

Wielu mieszkańców i mediów od lat powiela hipotezę, że tajemniczo wysoki wskaźnik bliźniąt to efekt eksperymentów prowadzonych przez nazistowskiego lekarza Josefa Mengele, który po II wojnie światowej ukrywał się w Ameryce Południowej. Twierdzono, że Mengele odwiedzał Cândido Godói w latach 1960., eksperymentując z metodami zwiększania szans na narodziny bliźniąt.

Choć historia ta rozpała wyobraźnię i świetnie nadaje się na scenariusz filmu, badania naukowe przyniosły zupełnie inne – i dużo bardziej wiarygodne – wyjaśnienie.

Zespół badaczy przeanalizował setki aktów chrztu z lat 1959–2008 i przeprowadził wywiady z kobietami, które rodziły bliźnięta. Porównali te dane z przypadkami kobiet, które rodziły tylko pojedyncze dzieci. Dzięki temu mogli zbadać nie tylko częstość urodzeń bliźniąt, ale też czynniki rodzinne i rodowodowe. Wyniki jednoznacznie wykazały, że to Linha São Pedro – jedna z dzielnic Cândido Godói – odpowiada za ogromną

większość przypadków mnogich ciąż. Choć stanowi zaledwie 7,5% populacji, to aż 1/3 bliźniąt z całej gminy pochodziła właśnie stamtąd. I co najważniejsze – w Linha São Pedro odnotowano znacznie więcej bliźniąt dwujajowych (DZ), które są silnie powiązane z dziedzicznością, w przeciwieństwie do bliźniąt jednojajowych (MZ), których występowanie uznaje się za przypadkowe.

Naukowcy sięgnęli głębiej – do rodowodów, nazwisk i struktur rodzinnych. Skorzystali z metody zwanej izonimią, która analizuje powtarzalność nazwisk w populacji i pozwala oszacować stopień pokrewieństwa między osobami. Wyniki? Kobiety, które rodziły bliźnięta, miały wyższy współczynnik inbredu, co oznacza, że częściej pochodziły z rodzin, w których małżonkowie mieli wspólnych przodków.

To wszystko wskazuje na tzw. efekt założyciela – zjawisko genetyczne, które może wystąpić, gdy nowa populacja powstaje z niewielkiej liczby przodków. W przypadku Cândido Godói byli to głównie niemieccy imigranci, którzy osiedlili się w regionie na początku XX wieku. Jeśli wśród nich występowała wysoka częstość alleli sprzyjających ciąży bliźniaczej, mogły się one utrwalić w populacji. Im bardziej izolowana społeczność, tym silniejsze może być to zjawisko.

Cândido Godói nie jest jedynym miejscem na świecie, gdzie efekt założyciela wywołał niezwykle zjawiska. Podobne przypadki opisano m.in. na Wyspach Alandzkich, wśród rdzennych Atabaskanów w Ameryce Północnej czy Żydów aszkenazyjskich. Genetyczne izolaty – populacje zamknięte, z ograniczonym napływem „świeżych genów” – często ujawniają specyficzne choroby lub cechy, których częstotliwość znacznie przewyższa średnią światową.

Badania w Cândido Godói nie tylko rzucają światło na przyczyny lokalnego fenomenu, ale też przynoszą spokój społeczności, od lat żyjącej w cieniu kontrowersyjnej legendy. Naukowcy jednoznacznie odrzucili hipotezę o nazistowskich

eksperymentach – nie tylko z powodów etycznych, ale przede wszystkim dlatego, że dane nie wykazują żadnego wzrostu liczby bliźniąt w czasie rzekomej działalności Mengelego. Zamiast tego, badania dostarczają cennego materiału do poszukiwań genów odpowiedzialnych za ciążę mnogą. Ta niewielka społeczność, z dobrze udokumentowaną historią i wysokim poziomem dziedziczności cech, może w przyszłości odegrać kluczową rolę w rozwoju genetyki człowieka.

Autorstwo: Aurelia

Na podstawie: [Journals.PLOS.org](https://journals.plos.org), [pmc.NCBI.nlm.nih.gov](https://pmc.ncbi.nlm.nih.gov)

Źródło: WolneMedia.net